

MASZYNIŚTA

ORGAN ZWIĄZKU
ZAW. MASZYNISTÓW
KOLEJOWYCH



PISMO ZAWODOWE, POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Redakcja i Administracja Warszawa, Chmielna 9 m. 9, tel.: 195-28 i 539-00, Konto czekowe P. K. O. 3585. Cena pojedynczego numeru 25 groszy. Członkowie Związku otrzymują czasopismo bezpłatnie. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Anonimów nie uwzględnia się. Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

TREŚĆ NUMERU: Prawo głosu. — Międzynarodowa Konferencja Pracowników Kolejowych. — Nowy wyczyn p. Aleksandra Prybora. — Sprawy służbowe: Nowelizacja przepisów o badaniach lekarskich na P. K. P. — Życie Związkowe: Odezwa kol. Borkowskiego. Tabela kasowa. Odezwa komitetu obchodu 25-cio lecia wprowadzenia języka polskiego do urzędowania na kolejach rosyjskich. Ogłoszenie.

O PRAWO GŁOSU

Zajęci troską o zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb naszych członków, pochłonięci walką o kęs chleba, odzienie i dach nad głową oraz o minimum praw pracowniczych i minimum praworządności — zbyt mało, jak dotąd, zwracaliśmy uwagi na sprawy inne, niemniej ważne, jednakże nie tak ściśle związane z troskami dnia powszedniego.

Od lat 12 jesteśmy właściwie w defenzywie. Nie mieliśmy dotąd swobody wyboru pola walki. Określała je zawsze katastrofalna i przysłowiowa już w Polsce pracownicza nędza, zmuszająca Związki do poruszania się przeważnie na wąskim terenie poprawy bytu, mnożnych, dodatków i t. p.

W dziedzinie uprawnień służbowych całkowitą niemal naszą energię pochłaniała i pochłania nadal walka o sprawiedliwą pragmatykę, a zwłaszcza codzienne, żmudne i uciążliwe wysiłki o poszanowanie istniejącego i obowiązującego prawa.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach przyzwyczailiśmy się do stosunków, które zezwalają na to, aby w najważniejszych sprawach, dotyczących kolejnictwa, obradowano i decydowano bez naszego udziału. Wrażliwość nasza została stępiona do tego stopnia, że nie odczuwamy nawet płynącego stąd pokrzywdzenia i poniżenia.

Rozpatrzmy przykłady:

Istnieje (i obraduje w chwili, gdy piszemy te słowa) Państwowa Rada Kolejowa. Jest to organ doradczy p. Ministra Komunikacji, nie posiadający wprawdzie prawa decyzyjnego, ale tem

niemniej mający doniosłe znaczenie. Zadaniem tej Rady jest, między innymi, rozpatrywanie wyników gospodarki kolejowej, rozważanie zasad organizacji i eksploatacji P. K. P., planów budowlanych i planów urządzeń kolejowych, polityki eksploatacyjnej i taryfowej, słowem, jest to organ, którego zadaniem jest wyrażać opinię społeczeństwa o całokształcie działalności Kolei Państwowych. Zasiadają w tej Radzie przedstawiciele szeregu Ministerstw, organów samorządu terytorjalnego (miast, sejmików), izb handlowych i przemysłowych, zasiadają reprezentanci węglarzy, hutników i cukrowników (przedsiębiorców), osobno zasiada przedstawiciel Lewjatana, przedstawiciele obszarników i kupców, jest nawet jeden przedstawiciel robotniczych spółdzielni spożywczych — są wreszcie wyrażerowani b. Ministrowie Komunikacji i Prezesi Dyrekcji — ale dla reprezentantów 200-tysięcznej rzeszy kolejarzy miejsca zabrakło. Dlaczego? Przecież kolejarze mają tu chyba coś do powiedzenia, znają się przecież na rzeczy, co więcej, wszystkie sprawy, omawiane na Radzie, dotyczą ich bezpośrednio, są wreszcie także obywatelami i członkami społeczeństwa! Mimo to, według panujących poglądów, nie nadają się na członków Rady kolejowej, nie są w tej radzie potrzebni, są zbyt czarni obok Lewjatana, cukrowników, kupców i emerytów biurokratycznych.

Idziemy dalej. Ileż to na porządku dziennym znajdzie się n. p. sprawa zmiany taryf kolejowych, M. K. poczuwa się zawsze do obowiązku

przedłożyć projekt zmian organizacjom kapitalistów, t. zw. „sfer gospodarczych”, które zdołały wmówić w społeczeństwo, że one to wyłącznie i jedynie reprezentują producenta, że do nich należy wyłączna troska o życie gospodarcze, tak, jakby nie istniała olbrzymia, przytłaczająca większość mas producentów istotnych: robotników i pracowników tak, jakby dobrobyt powszechny zależał nie od położenia gospodarczego milionów konsumentów, lecz od skali zysku kilkudziesięciu bankierów i przemysłowców. Podwyżka czy zmiana taryf staje się zatem natychmiast zagadnieniem społecznym. Miesza się do tej sprawy Komitet ekonomiczny Ministrów, interwenjuje Minister Skarbu i Minister Przemysłu i Handlu, wszyscy w imię „społecznego dobra”, „interesów ekonomicznych Państwa” i t. d. W rezultacie M. K. grzechnie i składnie otwiera podwoje sali konferencyjnej i zasiada do wspólnego stołu z reprezentantami „sfer gospodarczych”. Ani się tem nie hańbi, ani się tego wstydzi — uważa to za rzecz naturalną, zrozumiałą i słuszną. Wszak o interes społeczny chodzi, trzeba zatem sprawę uzgodnić z przedstawicielami społeczeństwa.

Przed rokiem, o ile się nie mylimy, ukazał się w prasie ciekawy komunikat: Dyrekcja K. P. w Warszawie zapraszała publiczność, korzystającą z usług kolei, na konferencję w sprawie rozkładu jazdy pociągów. I tu chodziło o interes społeczny, więc władze kolejowe nie wstydziły się zasiąść do wspólnego stołu z klientami kolei.

Ale gdy chodzi o sprawy takie, jak stosunki służbowe pracowników, jak pragmatyka, emerytura, pobory, dodatki — wówczas, według panujących poglądów, interes społeczny w grę nie wchodzi. Zainteresowani współtwórcy zysków kolejowych nie mają nic do powiedzenia. Istnieje tylko władza, której przysługuje prawo zdecydować, jak się jej wyda słusznem i poddani, których obowiązkiem jest w pokorze wysłuchać najwyższej decyzji. Nie interesuje się tem Komitet Ekonomiczny Ministrów, Minister Pracy odmawia interwencji, bo „nie ma prawa wtrącać się do spraw innego resortu”. Minister Skarbu oponuje, bo chodzi mu o dochody kolei, a pracownicy zaledwie z łaski czasem wezwani zostaną, aby w ciągu dni 14 opracowali i doręczyli swoje uwagi na temat 4 projektów, obejmujących 300 stron pisma maszynowego. I to zresztą tylko dla formy, bo te uwagi idą z reguły do kosza. Słowo „uzgadnianie” jest w tych wypadkach prowokacją, zasiadanie do wspólnego stołu, poszło na wygnanie wraz z p. Min. Tyszką, słowem pracownik kolejowy ani marzyć o tem nie może, aby władze kolejowe traktowały go choćby tylko tak, jak traktują publiczność jeżdżącą kolejami, nie mówiąc już o traktowaniu takim, z jakiego korzystają bez zastrzeżeń rozmaici dostawcy i wyzyskiwacze kolei.

Zauważyć należy, że ongi było pod tym względem nieco lepiej. Nie myślimy bynajmniej o pierwszym okresie istnienia Państwa, lecz o stosunkach w latach 1924—1926. Przewrót majowy, propagując i w teorii i w praktyce kult silnej i niekontrolowanej władzy, przekreślił jednak dotychczasowe zdobycze. „Współpraca z rządem”, pojęta jako posłuszne słosowanie się do zarządzeń władzy, wprowadziła zamęt w pojęciach i dezorientację.

A przecież stwierdzić należy, że stan obecny uraga podstawowym zasadom sprawiedliwości społecznej, jest zaprzeczeniem praw pracownika i obywatela, praw, które także i kolejarzom przysługiwać powinny.

W krajach Zachodu, w stosunkach uporządkowanych i w warunkach pomysłniejszych, wśród haseł, pod którymi toczy się walka społeczna, wysuwa na czoło hasło demokracji gospodarczej, a więc postulat, domagający się dla pracowników prawa udziału w decyzjach dotyczących nie tylko już własnego ich bytu, lecz także i we wszystkich innych sprawach, związanych z zarządkiem, gospodarką i administracją warsztatu ich pracy. W niektórych krajach (Austria, Belgia) pracownicy kolejowi zasiadają w radach zarządzających przedsiębiorstw kolejowych, w innych prawa związków do uzgadniania warunków pracy i płacy oraz do opinjowania zagadnień organizacyjnych nie podlegają wątpliwości i są uznawane bez zastrzeżeń.

Nie można pogodzić z ideą porządku i sprawiedliwości tego, co się dzieje u nas obecnie. Od lat wielu

walkuje się n. p. sprawa t. zw. komercjalizacji P. K. P. Nie wiadomo, kto, gdzie i kiedy mieszał się do tej sprawy. Wiadomo natomiast, że tylko interwencja czynników postronnych uchroniła nas w r. 1927 od wydania kolei w pacht kapitalistom oraz, że kolejarzy samych, których los się rozstrzyga, nikt dotąd o zdanie w tej sprawie nie zapytał.

Pragmatyka i przepisy emerytalne, łącznie z dziesiątkami rozporządzeń wykonawczych i wyjaśniających wydane zostały bez uzgodnienia z kolejarzami, co więcej wbrew ich wyrażonej opinii. To samo dotyczy szeregu spraw codziennych, w których reprezentacjom pracowników przysługuje zaledwie, tolerowane niejako z łaski, prawo wnoszenia próśb i petycji.

Na ten stan rzeczy nie wolno nam zamykać oczu pod żadnym pozorem. Musimy na tem polu przejść do ofensywy, aby wywalczyć sobie te pra-

wa, które się nam jako obywatelom i jako najważniejszemu czynnikowi gospodarki kolejowej należą.

Musimy sobie jednak zdać sprawę z tego, że nie osiągniemy w tej dziedzinie żadnego powodzenia, dopóki trwają obecne stosunki w Państwie. Żądania nasze są żądaniami, które na powodzenie liczyć mogą tylko w ustroju prawdziwie demokratycznym, same są bowiem wykwitem demokratycznego poglądu na społeczeństwo.

Demokracja gospodarcza, prawo do udziału w decyzjach, dotyczących naszego warsztatu pracy zrealizowane być może wówczas tylko, gdy utrwalili się zasada, że nie wolno nikomu rządzić dobrem społecznym poza, czy ponad społeczeństwem, że wspólne dobro pod wspólnym zarządkiem znajdować się powinno i że do udziału w decyzjach powołany jest każdy członek społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie ci, co pracą własną dobro to utrzymują.

Międzynarodowa Konferencja Pracowników Kolejowych

(Madryt, 28 kwietnia — 4 maja 1930)

IV.

Następny z kolei referat, omawiający doniosłe i aktualne zagadnienie *konkurencji ruchu samochodowego* wygłosił kol. *Bratschi* (Szwajcarja), zasadnicze tezy i założenia autora podaliśmy w artykule p. „Konkurencji” zamieszczonym w Nr. 6 (164) „Maszynisty” z r. 1930, wobec czego na tem miejscu powtarzać ich nie będziemy.

O *wyszkoleniu personelu kolejowego* mówił kol. *Scheffel* (Niemcy). Referent wyszedł z założenia, iż rozwój techniczny i obserwowana powszechnie intensyfikacja ruchu kolejowego stawia pracownikom kolejowym bardzo wysokie wymagania pod względem ruchliwości, przytomności umysłu oraz szybkości i trafności decyzji. Tym zadaniom może odpowiedzieć w sposób należyty tylko pracownik należycie wyszkolony i przygotowany do pełnienia swoich obowiązków. Dobrze wyszkolony i odpowiednio służbę pełniący personel stanowi poważną gwarancję bezpieczeństwa ruchu wobec czego sprawa wyszkolenia nie może być obojętna dla personelu, a posiada znaczenie pierwszorzędne, nie tylko dla Zarządów przedsiębiorstw kolejowych lecz także i dla ogółu społeczeństwa.

Codzienna praktyka służbowa nie może być uznana za wystarczające wyszkolenie zawodowe, nie daje bowiem należnych podstaw do właściwego zrozumienia obowiązków służbowych i do odpowiedniego celowi pełnienia tych obowiązków. Koniecznym jest zatem systematyczne szkolenie personelu zarówno przygotowanie, przed powierzeniem pełnienia danych obowiązków, jak też następnie już w ciągu pełnienia służby.

Z tego założenia wychodząc — wszyscy bez wyjątku, zarówno Zarządy

jak też i pracownicy oraz ich organizacje, uznają potrzebę i konieczność systematycznego szkolenia. Różnice zdań istnieją tylko co do zakresu szkolenia oraz co do sposobu w jaki szkolenie to ma się odbywać.

W szczególności zachodzi pytanie, czy szkolenie ma być przymusowym i wykonywanym przez organy służbowe, czy też winno ono być dobrowolnym i prowadzonym poza przedsiębiorstwem kolejowym. Pytanie to może być rozstrzygnięte w sposób rozmaity, w zależności od stosunków istniejących w różnych krajach i na różnych kolejach. W zasadzie uważać należy, iż dostarczenie pracownikom należytej wiedzy i wyszkolenia winno być obowiązkiem zarządu kolei. Ponieważ jednak udzielane w ten sposób wiadomości stanowią zaledwie minimum wiedzy zawodowej — przeto winna istnieć możliwość uzupełniania tej wiedzy na drodze pozasłużbowej dla tych, którzy dobrowolnie pragną kształcić się dalej czy też wszechstronniej.

Wobec tego należy odróżniać kształcenie służbowe od pozasłużbowego.

Zadaniem *kształcenia służbowego* jest 1) przygotować kandydatów na poszczególne stanowiska służbowe, 2) dbać o periodyczne odświeżanie wiedzy zawodowej pracowników i uzupełniać tę wiedzę systematycznie w związku z wprowadzaniem zmianami w urządzeniach technicznych, instrukcjach służbowych i t. p.

ad 1) najlepszą metodą przygotowania kandydatów jest kształcenie na sposób szkolny w specjalnych szkołach służbowych wzgl. na specjalnych kursach. Kursy wzgl. szkoły takie mogą, zależnie od potrzeby i przeznaczenia, obejmować bądź to

kandydatów na pracowników pewnego działu służby, bądź też pracowników pewnych miejsc służbowych, urzędów i t. p. Program tych kursów, wzgl. szkół winien obejmować całokształt wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, niezbędnej dla wykonywania danej służby. Dla pracowników administracji zaleca się specjalne szkoly administracyjne, mające na celu wyszkolenie kierowników poszczególnych działów służby oraz gruntowne przeszkolenie pracowników biurowych. Dla potrzeb warsztatów i t. p. istnieć powinny szkoly rzemieślnicze, wzgl. uregulowana nalezyte nauka rzemiosła. Dbać należy o to, aby uczniowie mieli zagwarantowane te same prawa, które przysługują rzemieślnikom szkolonym poza kolejami, a więc rzemiosło winno być nauczane według obowiązującego ogólnie programu, prowadzona być winna nauka uzupełniająca itd.

Szczegóły zależą od potrzeb danego działu służby i od warunków miejscowych.

Ad. 2. Najbardziej celową metodą systematycznego pouczania personelu jest urządzanie perjodycznych wykładów i pogadanek. Uczęszczanie na te wykłady i pogadanki winno być obowiązkowe dla wszystkich pracowników z tych gałęzi służby, dla których dany wykład jest przeznaczony. Godnem zalecenia jest, aby pouczać o rzeczach praktycznych o ile możliwości na podstawie codziennej praktyki, ujawnionych trudności, nieporozumień, zdarzeń i wypadków. Nauka winna mieć charakter praktyczny i zdążać do tego, aby słuchacze sami przemysłili zagadnienie i szukali własnego rozwiązania pod kontrolą prelegenta. Należy się przytem posługiwać wszelkimi zdobyczami wiedzy na tem polu, a więc pomocą naukową we wszystkich formach (tablice, modele, przeźroczka, filmy naukowe), zdobyczami psychotechniki, organizacji pracy itd. Dla pracowników na linii, pracujących w skupieniach mniejszych, gdzie urządzenie nalezyte zaopatrzonych i przygotowanych wykładów wzgl. pogadanek napotyka na trudności, urządzać należy specjalne wagony naukowe, zaopatrzone w odpowiednie urządzenia i pomoce naukowe i prowadzone przez specjalnie przygotowanych prelegentów.

Baczną uwagę należy zwracać przytem, aby nauka była treściwa, ciekawa, interesująca, unikać należy formalistyki i przeciążenia oraz dbać o to, aby pracownikowi nie przeciążać pamięci rzeczami zbędnymi. Bez względu na godności potępienia są rozmaite sztuczki i kruczki, oraz podchwytliwe, a fantazyjne pytania.

W dziedzinie kształcenia pozasłużbowego odróżnić należy również przygotowanie wstępne od doksztalcania. Przygotowanie wstępne dają w sposób najlepszy szkoly zawodowe, różnych poziomów, poczynając od niższych, skończywszy zaś na uniwersytetach i politechnikach. Oczywiście szkoly takie mogą dać tylko wiedzę ogólną, chociaż na pozio-

mie niższym i średnim możliwa jest daleko idąca specjalizacja nie tylko w kolejniectwie wogóle, ale i w poszczególnych działach służby kolejowej. Także i wyższe zakłady naukowe, zwłaszcza politechniki, mogą przez celowe zgrupowanie wykładów kształcić specjalistów dla służby kolejowej.

Pracownicy kolejowi w służbie czynnej winni mieć również sposobność dalszego rozszerzania i pogłębiania swojej wiedzy zawodowej. Do tego celu właściwe szkoly zawodowe zazwyczaj się nie nadają. Zalecenia godne są specjalne kursy zawodowe, o ile kończą się egzaminem i o ile zdołają uzyskać zatwierdzenie i aprobatę ze strony zarządów kolejowych tak, aby świadectwa, wydawane przez te kursy były uznawane przez zarządy.

Program tych szkół winien być dostosowany do potrzeb i wymogów służbowych i winien odpowiadać programowi egzaminów, a to w tym celu, aby miały one znaczenie praktyczne, t. j. aby ułatwiał pracownikom złożenie egzaminów służbowych w danym dziale służby i ułatwiał w ten sposób posuwanie się pracownika na wyższe stanowiska. Program winien uwzględniać nie tylko stronę teoretyczną, ale i praktyczną danej dziedziny wiedzy. Stosowane być winny pomoce naukowe, pokazy praktyczne, zwiedzanie zakładów i urządzeń.

Na uwagę zasługuje stosowany ostatnio dość często system nauczania drogą korespondencji, przeznaczony dla tych, którzy z rozmaitych względów nie mogą uczęszczać bądź wcale, bądź nie mogą uczęszczać regularnie na wykłady i ćwiczenia. Program i metoda winny być nadzwyczaj starannie dobrane i przygotowane. Absolwenci kursów podlegają egzaminowi na równi ze zwyczajnymi słuchaczami.

Rola i znaczenie związków zawodowych w dziedzinie szkolenia zawodowego jest już obecnie duże, a żądać należy, aby w przyszłości stało się twórczem. Już dzisiaj dobrze prowadzone związki popierają pęd do wiedzy bądź to drogą dodatków lub specjalnych czasopism fachowych, bądź też przez urządzanie odczytów, a nawet przez zakładanie specjalnych kółek naukowych i kursów specjal-

nych. Kierunek tej działalności dotyczy zarówno wiedzy ogólnej, jak też i specjalnego wykształcenia zawodowego. Częstość łączą się ta sprawa z istniejącymi w niektórych krajach specjalnymi instytucjami oświaty robotniczej (uniwersytety i akademje robotnicze i t. d.). Z tej działalności wypływa pożytek nie tylko dla samych pracowników, lecz także i dla zarządów kolei i dla całego społeczeństwa. Praca ta jednak nie znalazła dotąd nalezytego uznania wśród zarządów przedsiębiorstw kolejowych, jak wogóle zarządy te dotąd nie doceniają doniosłej roli, jaką związki w dziedzinie kształcenia zawodowego odegrać mogą i powinny.

To też postulatem zasadniczym jest dążenie do umożliwienia związkom zawodowym twórczej współpracy na tem polu z zarządami przedsiębiorstw.

Kol. Nathans, sekretarz I. T. E., mówił o prawie pracowników do uzgadniania zasadniczych spraw na terenie międzynarodowym. Zasadnicze linie wytyczne jego referatu zgodne są z rozumowaniem zawartem w pierwszej części niniejszego artykułu (patrz „Maszynista” Nr. 10 (168) z r. 1930, str. 62 i 63). W konkluzji dochodzi referent do wniosku, iż niezbędnem jest utworzenie międzynarodowego organu, któryby rozstrzygał i załatwiał wszelkie kwestje natury ogólnej przy współudziale zarówno reprezentantów przedsiębiorstw kolejowych, jak też i reprezentantów pracowników kolejowych, w szczególności przy współudziale Międzynarodowej Federacji Transportowców.

W ten sposób, w skrócie poinformowaliśmy czytelników o referatach wygłoszonych na konferencji z pominięciem jedynie referatu kol. Walkdena (Anglja), który mówił o racjonalizacji pracy w kolejniectwie i o skutkach tej racjonalizacji w stosunku do pracowników. Referat ten omówimy po otrzymaniu jego streszczenia.

W następnym, ostatnim artykule, dotyczącym tej kwestji, kol. Borkowski, jako uczestnik konferencji, podzieli się z ogółem osobistymi swymi wrażeniami.

(C. d. n.).

PLACE

budowlane w Warszawie w nowoczesnej dzielnicy miasta
po **Zł. 7.50 za metr Kw.** na dwuletnie spłaty,

Pierwszorzędna lokata Kapitału.
Prosimy zażądać bezpłatnie prospektu.

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO HIPOTECZNE
KATOWICE, SZOPENA 16, TELEFON 23-98.

Nowy wyczyn p. Aleksandra Prystora

Posiadamy w naszych szeregach sporą liczbę maszynistów kontraktowych. Są to przeważnie koledzy starsi, którzy z rozmaitych względów nie mogli otrzymać etatu w latach 1918 — 1923, a obecnie mimo starań Związku również etatu otrzymać nie mogą gdyż przekroczyli już dozwolony wiek maksymalny. Koledzy ci pozbawieni byli do niedawna wszelkiego zaopatrzenia. Ostatnio ukazało się jednak orzeczenie t. zw. Komisji Międzydepartamentalnej Min. Pracy i Opieki Społ., według którego maszynistów uważać należy za pracowników umysłowych. Wobec tego maszyniści kontraktowi podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Z tych względów, w sferę naszych bezpośrednich zainteresowań wchodzią stosunki panujące w zakładzie, który zabezpiecza sporą liczbę naszych członków. Niedawno p. Minister Prystor rozwiązał komisję organizacyjną Zakładu Warszawskiego, usunął z niej reprezentantkę Centralnej Komisji Porozumiewawczej koł. Dr. C. Trzcinańską i powołał nową komisję w składzie dowolnym przez siebie ustalonym. W związku z tym faktem otrzymaliśmy zamieszczony poniżej artykuł:

Minister Prystor znowu przypominał opinii publicznej o swojej osobie i o swojej „owocnej” działalności, rozwiązując Komisję Organizacyjną Warszawskiego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Akt ten jest oczywiście i rażącym łamaniem obowiązującego Prawa. Komisja Organizacyjna Zakładu została powołana na zasadzie art. 165 Dekretu Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Zarówno sposób powołania Komisji, jak zakres jej kompetencji i termin, do jakiego miała działać — zostały w sposób, nie budzący żadnych wątpliwości, określone wyraźnymi postanowieniami wzmiankowanego art. 165.

W myśl tego przepisu, Komisja została powołana celem zorganizowania Zakładu. „Działalność Komisji kończy się z chwilą ukonstytuowania się powstałego z wyboru Zarządu Zakładu” — głosi ustawa. Żaden z przepisów ustawy nie upoważnia ministra do rozwiązania Komisji, odwoływania poszczególnych członków, lub do przedłużenia jej działalności. Minister natomiast miał obowiązek, na zasadzie art. 96, z chwilą zorganizowania Zakładu, przeprowadzić wybory do autonomicznych władz Zakładu. Takie są postanowienia prawa.

Ale p. minister nie uznaje wyborów, nie uznaje samorządu ubezpieczonych, chce rządzić za pośrednictwem swych satelitów komisarzy, lub specjalnie „dobranych” Komisji — obchodzi przeto łub łamie Prawo, gdy mu ono staje na przeszkodzie. Gdy zbliżył się termin wyborów, Minister Komisję rozwiązał po to, by powołać nową, powołną sobie Komisję, która by na nowo, przez kilka lat, Zakład „organizowała” i uniemożliwiła przeprowadzenie wyborów do autonomicznych władz Zakładu.

Minister rozwiązując Komisję Organizacyjną, zwrócił się między innymi, do Komisji Centralnej o przedstawienie 3 kandydatów na ewentualnych członków Komisji. I znowu musimy zanotować bezprawie. Minister nie miał prawa żądać przedstawienia kandydatów, z których wybrałby sobie członków Komisji („kogo wole”), gdyż zgo-

dnie z art. 165 Centrale pracownicze delegują swoich przedstawicieli na członków Komisji, a nie przedstawiają kandydatów, jakby tego chciał minister.

W tej sytuacji zrozumiałą jest rzecz, że zarówno Konferencja delegatów związków pracowników umysłowych, jak i Komisja Centralna, odrzuciły „ofertę” min. Prystora i postanowiły dalszych „kandydatów” nie zgłaszać.

Jednocześnie Komisja Centralna przesłała Ministerjum — kategorię protest przeciwko bezprawnemu rozwiązaniu Komisji Organizacyjnej i zwróciła się z żądaniem niezwłocznego rozpisania wyborów do autonomicznych władz Z. U. P. U.

Skład nowopowstałej Komisji całkowicie wyjaśnił powód i cel jej rozwiązania. Okazuje się, że zarówno z grupy pracodawców, jak i t. zw. Centralnej Organizacji zostały powołane te same osoby. Skład Komisji uległ o tyle zmianie, że niema w niej obecnie tow. Rutkiewicza i tow. Trzcinańskiego, a zamiast ob. Glicksmiana wszedł p. Minkowski. Chodziło przeto ministrowi prosto o znalezienie sposobu na usunięcie z komisji dwojga naszych towarzyszy i na to potrzebna była „szopka” z rozwiązywaniem Komisji. Min. Prystor w swojej pułkownikowskiej nienawiści do klasowego ruchu zawodowego, nie mógł ścierpieć tych ludzi w Komisji. Miejsca ich zajęli: p. Minkowski — ppułkownik, urzędnik Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Jakubowicz — pułkownik, dyr. Loterii Państw., p. Węglewski — „ak mównia, krewny Dyrektora Departamentu Ubezpieczeń.

Dla t. zw. Centralnej Organizacji i Polskiej Konfederacji, która na każde bezprawne żądanie min. Prystora staje do apelu mamy tylko pogardę. Pracownicy umysłowi dobrze zapamiętają, że panowie z t. zw. „bezpartyjnych” Central, przez posłuszne spełnianie rozkazów min. Prystora, przez zgłaszanie kandydatów do nielegalnych Komisji — uniemożliwiają przeprowadzenie wyborów i oddanie Zakładu w ręce jedynie powołanych — pracowników umysłowych.

sadniczo stan prawny w dziedzinie, której dotyczyły częściowo przepisy o badaniach lekarskich. W szczególności roz. Rady Ministrów z dn. 4.VII 1929 (przepisy emer. dla etatowych) uchylili moc obowiązującą ustawy z dn. 11.VII 1923 r. (dawna ustawa emerytalna) wobec czego straciły moc obowiązującą również i rozporządzenia wykonawcze do tej ustawy a więc i rozp. M. K. z dnia 9.IV 1924 r. o ustanowieniu komisji lekarskich dla funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. Nr. 32/24 poz. 355, tak zw. komisje starościńskie i wojewódzkie). Okoliczność tę podkreśliło wyraźnie rozp. M. K. z dn. 6.VIII 1929 r. (Dz. Urz. M. K. 11/39, poz. 120) W § 4, który postanawia, iż dla badań lekarskich na podstawie rozp. M. K. z dnia 4.VII 1929 r. mierodajne są wyłącznie każdorazowe przepisy badania lekarskiego pracowników przedsiębiorstwa P. K. P.

Etatowi pracownicy kolejowi stracili zatem prawo do żądania, aby poddawano ich badaniu przez komisje starościńskie, a ponieważ przewidziane w przepisach o badaniu lekarskiem na P. K. P. komisje rejonowe i główne nie stanowiły kolejnych i podporządkowanych sobie instancji a ich decyzje nie miały charakteru orzeczeń administracyjnych, lecz były tylko opinią skierowaną poufnie do właściwej władzy — przeto pracownicy ci stracili również prawo odwołania od komisji rejonowych do komisji głównych. Stosowany w niektórych Dyrekcjach zwyczaj zawiadamiania pracowników o decyzjach komisji lekarskich i przyznawania im prawa do rekursu — nie był uzasadniony treścią omawianych przepisów.

Pozatem przepisy o badaniach lekarskich nie zawierały postanowień regulujących sposób badania emerytów, wzgl. członków rodziny pracownika, a nowe przepisy emerytalne przewidywały w wielu wypadkach takie badanie. Wreszcie sposób badania pracowników nieetatowych, korzystających z praw emer. na zasadzie Rozp. Prez. Rzpłitej z dn. 3.IX 1926 r. nie był również należycie uregulowany.

Wobec tego konieczną była nowelizacja przepisów o badaniach lekarskich, a to w tym celu, aby zapewnić istniejące luki i umożliwić należyte stosowanie obowiązujących przepisów pragmatycznych i emerytalnych.

Konieczności tej czyni częściowo zadość rozp. M. K. z dn. 12.V 1930 r. Nr. S. 26430 Dz. N. M. K. Nr. 15 z r. 1930 poz. 124, którego treść podajemy poniżej w pełnym brzmieniu:

**

Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 12 marca 1930 r. Nr. S. 264/30 o zmianie przepisów o badaniach lekarskich na P. K. P.

Do „Przepisów o badaniu lekarskim kandydatów do służby kolejowej i pracowników kolejowych”, zatwierdzonych rozporządzeniem z dnia 20 lutego 1929 r. Nr. S. 20/29 (Dz. Urz. M. K. Nr. 3, poz. 52) (S. 1), wprowadzam następujące zmiany:

1) Uchylam dotychczasowe

SPRAWY SŁUŻBOWE

NOWELIZACJA PRZEPISÓW O BADANIACH LEKARSKICH NA P. K. P.

Przepisy o badaniach lekarskich na P. K. P. zatwierdzone rozp. M. K. z dn. 20.II 1929 r. Nr. S.20/29 (Dz. Urz. M. K. Nr. 3 z r. 1929, poz. 52) czyli tak zw. „Instrukcja S. 1” (patrz

„Maszynista” z r. 1929, Nr. Nr. 9, str. 60, 10 str. 69, 15 — 16, str. 105, 17 str. 113 i 18 str. 120), wydane zostały przed wprowadzeniem w życie nowych przepisów pragmatycznych i emerytalnych.

Nowa pragmatyka a zwłaszcza nowe przepisy emerytalne zmieniły za-

brzmienie § 23, wprowadzając w to miejsce następujące postanowienia:

§ 23.

Badania lekarskie w związku z rozwiązaniem stosunku służbowego wskutek niezdolności do pełnienia obowiązków służbowych oraz w związku z wypadkami w służbie.

Stwierdzanie fizycznej lub umysłowej niezdolności pracownika do pełnienia obowiązków służbowych w myśl § 123 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lipca 1929 r. o stosunku służbowym pracowników przedsiębiorstwa „P. K. P.” (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 447), jakoteż stwierdzanie niezdolności do pełnienia obowiązków służbowych pracowników, którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi z powodu lub w czasie pełnienia służby, wreszcie ocena stopnia utraty zdolności do zarabkowania, powstałej wskutek nieszczęśliwego wypadku lub z innych powodów — (§§ 42 i 52 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1929 r. o zaopatrzeniu emerytalnym etatowych pracowników przedsiębiorstwa „P. K. P.” i o zaopatrzeniu pozostałych po nich wdów i sierot oraz o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 448), oraz art. 11 p. 4 i art. 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 września 1926 r. o zaopatrzeniu emerytalnym nieetatowych pracowników P. K. P. i o zaopatrzeniu pozostałych po nich wdów i sierot oraz o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 551) — należy do Komisji Rejonowej (§ 20) względnie Głównej (§ 21).

Komisja ustala momenty, wskazane w § 20, w związku zaś z nieszczęśliwym wypadkiem, lub na żądanie władzy przełożonej pracownika także procentową utratę zdolności do zarabkowania.

Wyniki badań, pozostających w związku z nieszczęśliwym wypadkiem, spisuje się na druku Ser. S. Nr. 18, inne zaś na druku Ser. S. Nr. 14.

Określanie procentowej utraty zdolności do zarabkowania następuje według osobnych przepisów.

O decyzji Komisji Rejonowej, zatwierdzonej przez Naczelnika Wydziału Sanitarnego D. O. K. P., władza służbowa zawiadamia pisemnie pracownika, któremu przysługują w ciągu dni 14 od daty otrzymania zawiadomienia prawo żądania zbadania go przez Komisję Główną.

§ 24.

Badanie emerytów w związku z ponownym powołaniem ich na służbę, względnie celem stwierdzenia stopnia niezdolności do zarabkowania.

Emerytów, względnie b. pracowników P. K. P. pobierających odszkodowanie, kierowanych przez władzę służbową do badania w myśl §§ 15 i 42 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 448) oraz art. 12, ust. 2 i art. 15, ust. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3-go września 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94,

poz. 551), badają komisje lekarskie, oznaczone w §§ 20 i 21.

Badania odbywają się w zakresie, wskazanym przez władzę, kierującą emeryta do badania.

Wyniki badań spisuje się na druku Ser. S. Nr. 18 lub 14.

Jeżeli komisja uzna emeryta za zdolnego do pełnienia służby, protokół badania dołącza się do akt osobowych i zastępuje on protokół badania, na podstawie którego rozwiązano stosunek służbowy.

Co do norm wzroku i słuchu dla powołanych na służbę emerytów, należy stosować postanowienie § 5 niniejszych przepisów.

§ 25.

Badanie niezdolności do zarabkowania członków rodzin pracowników i sierot po pracownikach.

Te same komisje (§§ 20 i 21), jednakże bez udziału przedstawiciela zainteresowanego działu służby, przeprowadzają na żądanie władzy przełożonej badania lekarskie członków rodzin pracowników w przypadkach niezdolności do zarabkowania z powodu choroby, lub ułomności fizycznej lub umysłowej, przewidzianych w § 1, p. 2b i c. rozporządzenia Ministra Komunikacji z dnia 26 sierpnia 1929 r. o zakresie opieki lekarskiej i środków leczniczych dla pracowników przedsiębiorstwa P. K. P. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 485), oraz sierot po pracownikach, w przypadkach, przewidzianych w § 36 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 448) i w art. 33 p. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 września 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 551).

Wynik badania spisuje się odpowiednio na druku Ser. S. Nr. 18.

2) Tytuł przepisów zmieniam na:

§ 26.

Badania na zarządzenie Ministerstwa Komunikacji.

We wszystkich przypadkach badań, przewidzianych w niniejszych, Ministerstwu Komunikacji przysługuje prawo zarządzenia badania lekarskiego lub też ponownego badania lekarskiego.

2) Tytuł przepisów zmieniam na: „Przepisy o badaniach lekarskich na P. K. P.”

3) W § 1 zdanie pierwsze otrzymuje nowe brzmienie:

„Badaniu lekarskiemu podlegają kandydaci do służby kolejowej, pracownicy kolejowi, emeryci oraz członkowie rodzin”.

4) W § 2 punkt b otrzymuje następujące nowe brzmienie:

„Przed przyjęciem na pracowników próbnych, przed zaliczeniem w poczet kandydatów na pracowników etatowych, lub w poczet pracowników nieetatowych, względnie przed mianowaniem na stanowisko etatowe, jeżeli zaliczenie lub mianowanie następuje bezpośrednio z kategorii pracowników kontraktowych, względnie czasowych (§ 17)”.

W tymże § 2 należy po punkcie h) dodać następujące nowe 4 punkty, oznaczone literami i), k), l), m):

i) „w związku z rozwiązaniem stosunku służbowego wskutek niezdolności do pełnienia obowiązków służbowych oraz w związku z wypadkami w służbie (§ 23);

k) w związku z ponownym powoływaniem emerytów na służbę, względnie celem stwierdzenia ich stopnia niezdolności do zarabkowania (§ 24)”;

l) w związku z niezdolnością do zarabkowania członków rodzin pracowników i sierot po pracownikach (§ 25);

m) na zarządzenie Ministerstwa Komunikacji (§ 26)”.

5) § 16 należy na końcu uzupełnić następującym zdaniem:

„Wyniki badań pracowników, zatrudnionych doraźnie wykonywaniem robót przejściowych (§ 1, zdanie drugie) spisuje się w sposób uproszczony na druku Serja S. Nr. 11a”.

W tymże paragrafie należy w 3-ch ostatnich ustępach zmienić słowa:

„Protokół badania” na słowa „karta stanu zdrowia”.

6) § 17 otrzymuje tytuł i brzmienie jak następuje:

§ 17.

Ponowne badanie pracowników, przechodzących na stanowiska, wymagające wyższej sprawności fizycznej oraz pracowników kontraktowych i czasowych.

Przy badaniu pracowników, którzy mają przejść na stanowisko, wymagające wyższej sprawności fizycznej, oraz przy badaniu pracowników kontraktowych i czasowych przed przyjęciem ich na pracowników próbnych, lub zaliczeniem w poczet wyjątku w poczet kandydatów na pracowników etatowych albo w poczet pracowników nieetatowych, względnie przed mianowaniem ich bezpośrednio na stanowisko etatowe, stosuje się analogicznie przepisy o badaniu nowowstępujących (§ 16).

W tych przypadkach lekarz rejonowy otrzymuje do przejrzania wyniki poprzednich badań lekarskich.

7) W § 20 w ust. 6, po słowach „na obecność białka i cukru”, wstawia się nowy ustęp o brzmieniu następującym:

„Komisja ustala, czy badany zdolny jest nadal do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku, do służby na P. K. P. wogóle, do jakich rodzajów zajęć badany się nadaje ze względu na stan swego zdrowia, o ile zaś chodzi o udzielenie urlopu zdrowotnego, czy stan zdrowia pracownika wymaga udzielenia takiego urlopu i na jak długo”.

8) W całym tekście przepisów należy poprawić oznaczenie:

„wzór Nr. . . .” na: „druk Ser. S. Nr. . . .” oraz oznaczenie: „D.K.P.” na „D. O. K. P.” w ostatnich zaś ustępach §§ 20 i 21 „Prezesowi D. K. P.” i „Prezesowi Dyrekcji” na: „Dyrektorowi Kolei Państwowych”. Nale-

zy odpowiednio uzupełnić spis rzeczy".

Czytelnicy zechcą zatem uzupełnić względnie poprawić zgodnie z powyższym tekstem brzmienie tych przepisów we wskazanych na wstępie numerach „Maszynisty”.

Podana wyżej nowela wprowadza następujące ważniejsze zmiany wzgl. uzupełnienia:

1) poleca zawiadamiać pracowników na piśmie o decyzjach komisji rejonowych w wypadkach przewidzianych w § 123 pragmatyki (badanie zdolności fizycznej wzgl. umysłowej do pełnienia służby kolejowej); w § 42 przepisów emerytalnych dla etatowych (badanie utraty zdolności do zarabkowania wskutek nieszczęśliwego wypadku), § 52 tychże przepisów (badanie procentu utraty zdolności do zarabkowania bez nieszczęśliwego wypadku, celem ew. doliczenia lat 10 do wysługi emerytalnej) oraz art. art. 11 pkt. 4 i 15 przepisów emer. dla nieetatowych (badanie utraty zdolności do zarabkowania, wskutek nieszczęśliwego wypadku). W tych wypadkach nowela przyznaje pracownikom prawo odwołania od decyzji komisji lekarskiej do komisji głównej w ciągu dni 14-tu od dnia doręczenia decyzji. W ten sposób orzeczenia komisji lekarskich stały się aktami administracyjnymi w ścisłym znaczeniu tego słowa podczas gdy poprzednio tego charakteru nie posiadały.

• 2) reguluje sprawę badania emerytów i pobierających odszkodowanie za nieszcz. wyp. oraz członków rodziny pracowników, tudzież sierot po pracownikach. Wprawdzie w tych wypadkach nowela nie wspomina wyraźnie o prawie odwołania — jednakże, zdaniem naszym, gdy emeryt wzgl. członek rodziny lub sierota czuje się pokrzywdzony decyzją komisji Rejonowej i zgłosi prośbę o zbadanie przez Komisję główną — prośba taka powinna być uwzględniona.

3) Pracownik emeryt., członek rodziny wzgl. sierota, która skorzystała z prawa odwołania do Komisji głównej nie traci, zdaniem naszym, mimo to, prawa do kwestjonowania zarządzenia władzy, opartego na opinii komisji lekarskich, jeżeli oczywiście może tej opinii przeciwstawić inną, dostatecznie poważną opinię lekarską, ustalającą odmiennie okoliczności miarodajne dla oceny sprawy.

4) Ministerstwo Komunikacji otrzymało prawo zarządzenia badań lekarskich wzgl. ponownych badań lekarskich według swobodnego uznania.

5) Usunięty został dotychczasowy obowiązek poddawania badaniu lekarskiemu przed mianowaniem na etat w sposób przewidziany dla nowowstępujących. Odtąd badaniu dla nowowstępujących poddawani będą tylko kandydaci do służby kolejowej przed przyjęciem na służbę próbną. Przed zaliczeniem w poczet kandydatów i przed mianowaniem na

stanowiska etatowe takie badania odbywać się będą tylko wówczas, gdy pracownik ma być zaliczony, wzgl. mianowany nie ze służby próbnej, lecz bezpośrednio z kategorii pracowników kontraktowych lub czasowych.

Z naciskiem zaznaczyć należy, iż omawiana nowela pomija w dalszym ciągu sprawę reguł na podstawie których Komisje Głównie rozstrzygać mają o utracie zdolności do zarabkowania wogóle, a o utracie takiej zdolności wskutek nieszczęśliwego wypadku w szczególności. Osobne przepisy regulujące tę sprawę zapowiedziane zostały jeszcze w rozporządzeniu M. K. z dn. 6.VIII.1929 Dz. Urz. M. K. 11/29 poz. 120, dotąd jednak nie zostały wydane.

O ile nam wiadomo, Komisje lekarskie kolejowe kierują się w tych wypadkach wskazówkami, zawartymi w rozp. R. M. z dn. 9.IV 1924 r. ponieważ jednak to ostatnie rozp. formalnie ich nie wiąże, przeto ich orzecznictwo jest w tych dziedzinach najzupełniej dowolne i niczem nie skrepowane.

Natychmiastowe wydanie takich przepisów uważamy zatem za konieczne.

SPROSTOWANIE.

W artykule p. t. „Ustalanie czasu służby”, zamieszczonym w dziale p. t. „Sprawy służbowe” Nr. 11 (169) „Maszynisty” z r. 1930 na stronie 75 w punkcie 7 poprawić należy omyłkę drukarską. Winno być mianowicie: Pracownicy mają prawo do dnia 31.VIII (sierpnia) 1930 itd. Red.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

ODEZWA

Z każdym rokiem mnoży się liczba sierot, pozostałych po zmarłych naszych kolegach-maszynistach, które, nie mając własnych środków, ani należytego zaopatrzenia, zwracają się do Związku z prośbą o pomoc pieniężną, niezbędną dla ukończenia studjów, aby w ten sposób zdobyć możność zarabkowania na własne i młodszego rodzeństwa utrzymanie.

Zaopatrzenia wdowie i sieroce, wymierzane przez władze kolejowe, zresztą zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie wystarczają przeważnie na utrzymanie wdowy i sierot, zwłaszcza o ile zmarły pracownik pozostawił sierot kilkoro. Cóż dopiero mówić o środkach na pokrycie drogich wpisów szkolnych, na które funduszy nie starcza, a których Zarząd Kolei od chwili śmierci ojca nawet częściowo nie zwraca.

W tych warunkach położenie osieroconych rodzin nie jest godne zażdroszczy. Sieroty są zmuszone bądź to rezygnować z dotychczasowych studjów, bądź też — jeżeli ostatnim wysiłkiem utrzymują się w szkole — cierpieć głód i chłód, narażając się na choroby i niszcząc swój młody organizm.

Związek nasz, w miarę możliwości udziela pomocy najwięcej potrzebującym — wszystkim jednak nie jest w stanie dopomóc, gdyż brak na to funduszy.

Wobec tego zwracam się niniejszem z gorącym apelem do wszystkich członków Związku, by przyczynili się do szlachetnego dzieła i zechcieli przez dobrowolne składki zgromadzić fundusz pomocy szkolnej dla sierot po kolegach-maszynistach na nadchodzący rok szkolny 1930/31. Fundusz zebrany tą drogą byłby użyty pod kontrolą publiczną bądź to na opłacenie wpisów szkolnych, bądź też na zakup odzieży, podręczników szkolnych itd. najwięcej potrzebującym.

Liczę na to, iż apel znajdzie posłuch i zrozumienie wśród członków naszego Związku. Proszę ponadto serdecznie, aby sprawą zainteresowały się także i te dzieci maszynistów, które są w tem szczęśliwym położeniu, że mają ojca i korzystają z jego opieki i pomocy. Niechaj pomyślą, ze współczuciem o sierotach, pozbawionych opieki i niech ofiarują swoje groszowe oszczędności celem ulżenia w ciężkiej doli swoim kolegom i koleżankom, dla których los był mniej łaskawy.

Proszę Zarządy wszystkich Kół miejscowych, aby zechciały sporządzić listę składek i zajęły się ich gromadzeniem oraz, aby zgromadzone fundusze nadsyłały wraz z listami do Centrali.

„Maszynista” publikować będzie nazwiska ofiarodawców z wyszczególnieniem ofiarowanej sumy, poda również sposób zużycia funduszu.

Ufam, iż w ciągu 2 miesięcy dzielących nas od nowego roku szkolnego fundusz pomocy szkolnej dla sierot po maszynistach będzie zebrany w wysokości, odpowiadającej pouczeniu społecznemu i ofiarności naszych kolegów, którzy na cel tak szlachetny grosza swego, chyba, poskąpić nie zechcą. Dla zapoczątkowania funduszu składam w miarę skromnych moich sił zł. 10.

PIOTR BORKOWSKI,

Prezes Z. Z. M.

SKIERNIEWICE.

Ogólne zebranie Koła. Dn. 9.IV. 1930 odbyło się zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania. 2) Wybory nowego Zarządu. 3) Wolne wnioski.

W zebraniu uczestniczyli z ramienia Prezydium Skarbnik Zw. — kol. Sommerfeldt, z ramienia Zarządu Okręgowego — kol. Lisiewicz. Przewodniczył zebraniu kol. Jaworowski, sekretarował — kol. Chwiczynski.

Protokół z ostatniego zebrania przyjęto

bez poprawek do wiadomości. Przewodniczący Koła, kol. Jaworowski, zdał sprawozdanie ze swej działalności za ubiegły okres; skarbnik Koła zdał sprawozdanie kasowe. Członkowie Komisji Rewizyjnej kol. kol. Berger i Kluczwajd w sprawozdaniu swem stwierdzili, iż książki kasowe prowadzone były wzorowo. Po dyskusji nad sprawozdaniem zebrani wyrazili ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum, postanawiając pozostawić Zarząd Koła w tym samym składzie, co poprzednio. Sekretarz Koła, kol. Chwiliński, rzekł się mandatu, skutkiem tego przeprowadzono wybory sekretarza. Przewodniczący — kol. Jaworowski Marjan, zast. przew. — kol. Karczewski Piotr, sekretarz — kol. Stachurski Leon, skarbnik — kol. Giernatowski Edmund, Komisja Rewizyjna: kol. kol.: Berger, Kluczwajd i Bielecki.

Następnie przemawiali kol. kol. Sommerfeldt i Lisiewicz, którzy omówili szereg spraw postulatowych i organizacyjnych. Po dyskusji zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani członkowie Koła Z.Z.M. Skierniewice potępiają poczynania t. zw. „opozycji“, która działa na szkodę Związku, gdyż warcholstwem swem obniżają poziom naszej organizacji.

Zebrani wyrażają pełne uznanie Zarządowi Głównemu za pracę, polecając, aby nadal stał na straży interesów członków Związku“.

Z okazji przejścia w stan spoczynku kol. kol. Zielenki Adama i Konarskiego Walente, go kol. Jaworowski wygłosił przemówienie pożegnalne wręczając im upominki.

W wolnych wnioskach zebrani wyrazili podziękowanie za pracę kol. Chwilińskiemu.

KOWEL.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła. Dn. 8.IV.1930 r. odbyło się Walne Zebranie Koła z następującym porządkiem dziennym: 1. Przemówienie przedstawicieli Związku, 2. Wolne wnioski. W zebraniu uczestniczyli sekretarz Zw. kol. Siadak oraz Prezes Okręgu — kol. Glejzer. Przewodniczył zebraniu kol. Adamczyk, sekretarował — kol. Kraszewski.

Do pkt. 1) porządku obrad zabrał głos kol. Siadak, który obszernie omówił sprawy: uposażenia, godz.-kil., umundurowania, zaopatrzenia emerytalnego, pragmatyki oraz sprawy organizacyjne. Kol. Glejzer omówił sprawę listy starszeństwa.

Po przemówieniach kol. kol. Siadaka i Glejzera zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani na Walnem Zebraniu w dn. 8.IV.1930 r. członkowie Koła Kowel akceptują dotychczasową pracę Prezydium i oświadczają, że wszelkie wystąpienia Prezydium solidarne będą popierać.

Zebrani domagają się od Zarządu Głównego wystąpienia wspólnie z innymi organizacjami celem zmiany przepisów pragmatycznych i emerytalnych.

Zebrani piętnują wystąpienia t. zw. „opozycji“, która w haniebny sposób dąży do osłabienia organizacji i oświadczają, iż wszelką agitację tępić będą w zarodku.

Zebrani wyrażają pełne zaufanie Prezydium Związku“.

W wolnych wnioskach wybrano do Zarządu Kółka technicznego kol. kol. Strusia Jana, Kusnerza Ildefonsa i Rymarczyka Stanisława.

RAWA RUSKA.

Nadzwyczajne Zebranie Koła. Dnia 18.II.1930 r. odbyło się Zebranie Koła z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z działalności Koła, 2. Dyskusja nad

sprawozdaniem. 3. Udzielenie ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum. 4. Wybór nowego Zarządu. 5. Wolne wnioski. Przewodniczył zebraniu kol. Kot, sekretarował kol. Sołtys. Po szczegółowym sprawozdaniu poszczególnych członków Zarządu z działalności za ubiegły okres wywiązała się dyskusja. Po udzieleniu Zarządowi Koła absolutorjum przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, który ukonstytuował się następująco: Przewodniczący — kol. Kot Stefan, zastępca przew. — kol. Zapolski Bruno, sekretarz — kol. Sołtys Stanisław, skarbnik — kol. Karski Andrzej. Komisja Rewizyjna — kol. kol. Rudkiewicz Józef, Żukowski Józef, Gut Jan.

W wolnych wnioskach omawiano wewnętrzne sprawy Koła.

DROHOBYCZ.

Wybór nowego Zarządu. Dn. 8.II.30 roku na Walnem Zebraniu członków Koła wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Przewodniczący — kol. Schindler Franciszek, zast. przew. kol. Schmidt Wincenty, sekretarz — kol. Borek Jan, skarbnik — kol. Lisowski Walenty, Komisja Rewizyjna — kol. kol. Bohdan Jan i Sawicki Ferdynand.

WYPŁATY Z KASY GŁÓWNEJ Z. Z. M. w miesiącach marca i kwietnia 1930.

ODPRAWY EMERYTALNE.

Okręg Warszawski, Warszawa-Główna — Kamiński J. — zł. 1.000, Popławski St. — zł. 988, Zaremba B. — zł. 976, Jasieński P. — zł. 988, Olszewski E. — zł. 1.000; Warszawa-Wschodnia i Wileńska — Łopuszewski A. — zł. 1.000; Warszawa-Praga — Łepkowski W. — zł. 1.000; Warszawa-Gdańska — Potkański J. — zł. 994; Piotrków — Potrzebowski R. — zł. 1.000, Gołba P. — zł. 1.000; Sosnowiec — Kowalski A. — zł. 1.000; Częstochowa — Mastalerz J. — zł. 1.000, Kura Fr. — zł. 1.000; Kutno — Woźniak St. — zł. 1.000, Tarczyński M. — zł. 976; Skierniewice — Majkowski J. — zł. 1.000; Siedlice — Ossowski K. — zł. 1.000, Sujko W. — zł. 1.000; Krośnice — Lamczak W. — zł. 1.000, Łoniewski W. — zł. 988.

Okręg Radomski, Lublin — Wawrzonkiewicz S. — zł. 1.000; Skarżysko — Wagner T. — zł. 1.000, Jarzęcki E. — zł. 1.000; Strzemieszyce — Dworak Fr. — zł. 1.000, Słezak A. — zł. 1.000, Wasilewski M. — zł. 1.000; Kowel — Monikiewicz J. — zł. 1.000; Chełm — Kozłowski L. — zł. 1.000, Styś J. — zł. 1.000; Zdobychów — Pitkiewicz M. — zł. 1.000; Kiwerce — Krajewski A. — zł. 1.000; Włodzimierz — Rychter J. — zł. 1.000.

Okręg Wileński, Wilno—Toczydłowski W. — zł. 1.000, Grusznice J. — zł. 1.000, Janczewicz A. — zł. 1.000, Wołkowysk — Cwikowski L. — zł. 1.000, Baranowice — Połonski J. — zł. 994, Lida — Gadomski M. — zł. 994, Grodno — Brożewicz B. — zł. 1.000, Białecki A. — zł. 1.000.

Okręg Katowicki, Mysłowice — Pniok zł. 1.000.

Okręg Krakowski, Kraków — Kalczyński J. — zł. 1.000, Haber A. — zł. 816, Kraków - Płaszów — Juskiewicz A. — zł. 1.000, Kwiatkowski L. — zł. 1.000, Nowy Sącz—Kłoc A. — zł. 1.000, Ullman J. — zł. 1.000, Rzeszów — Brydak J. — zł. 1.444, Czajkowski T. — zł. 1.000, Fink J. — zł. 1.000, Jasło — Gomółka K. — zł. 1.000, Sucha — Łaczek W. — zł. 1.000, Jaworzno — Ksienicki J. — zł. 1.000.

Okręg Lwowski, Stryj — Stengel A. — zł. 1.000, Przemyśl — Wójcikiewicz T. — zł. 1.000, Drohobycz — Kurek J. — zł. 1.000, Kurek K. — zł. 916.

Okręg Stanisławowski, Stanisławów — Seiling J. — zł. 1.000, Dziurzyński T. — zł. 1.000, Osiecki J. — zł. 1.000, Zengel Fr. — zł. 1.000, Czortków — Hładczuk J. — zł. 1.000, Baraniecki E. — zł. 1.000, Wachulski F. — zł. 1.000, Bakfor P. — zł. 1.000, Kolomyja — Schreiber E. — zł. 1.000, Stefanik W. — zł. 1.000.

ZAPOMOGI CHOROBOWE.

Okręg Warszawski: Warszawa-Główna — Popławski St. — zł. 184, Lewiński J. — zł. 10, Michalik W. — zł. 62, Bolchmajer St. — zł. 146, Warszawa-Wschodnia — Jasieński C. — zł. 34, Konarszewski M. — zł. 32, Turski Z. — zł. 28, Siemiradzki Fr. — zł. 46, Wieczorkowski Fr. — zł. 60, Warszawa - Praga—Kozłowski E. — zł. 58, Warszawa - Gdańska — Dąże J. — zł. 70, Piotrków — Karasiński A. — zł. 54, Kącki E. — zł. 44, Szajewski B. — zł. 6, Wojdak J. — zł. 78, Cierpisz T. — zł. 154, Klimkiewicz W. — zł. 34, Sosnowiec — Ziajski A. — zł. 172, Kowalski A. — zł. 116, Obst A. — zł. 92, Częstochowa — Mastalerz J. — zł. 184, Przygodzki J. — zł. 42, Kura Fr. — zł. 180, Górak St. — zł. 8, Janas W. — zł. 34, Łódź - Kaliska — Nowakowski W. — zł. 84, Kutno—Fajertag O. — zł. 46, Autlich I. — zł. 92, Góreczny J. — zł. 44, Launhardt St. — zł. 58, Siedź St. — zł. 24, Siedlice — Sujko W. — zł. 102, Krośnice — Lamczak W. — zł. 56.

Okręg Radomski: Lublin — Szymański A. — zł. 46, Barej J. — zł. 152, Wiórkiewicz Fr. — zł. 104, Biarki St. — zł. 140, Skarżysko — Lisowski A. — zł. 174, Strzemieszyce — Sietrecki Fr. — zł. 12, Kowel — Bakier W. — zł. 26, Orliński J. — zł. 122, Kraszewski G. — zł. 44, Zambrzycki P. — zł. 50, Baluk T. — zł. 108, Szymanowski St. — zł. 44, Leszczyński B. — zł. 40, Sarny — Baranowski A. — zł. 54.

Okręg Wileński: Wilno — Stefanowicz W. — zł. 64, Szarapow B. — zł. 48, Baniewicz K. — zł. 140, Baranowice — Bohdanowicz J. — zł. 184, Mołodeczno — Kukiel P. — zł. 44.

Okręg Poznański: Poznań — Kowański W. — zł. 48, Wiekiński A. — zł. 184, Wojtusiak M. — zł. 38, Ostrów — Winer A. — zł. 34, Gniezno — Bambrowicz J. — zł. 62, Maliszewski W. — zł. 44, Leszno — Jarczewski L. — zł. 88, Jarocin — Kobusiński M. — zł. 184, Skalmierzyce — Hebda Fr. — zł. 48.

Okręg Gdański: Tczew — Warot A. — zł. 150, Łukasiewicz R. — zł. 62, Toruń — Szubrych A. — zł. 64, Grudziądz — Rymkowski J. — zł. 34, Iłowo — Zajc A. — zł. 58, Prybe J. — zł. 182, Kościerzyna — Śmigielski Fr. — zł. 68, Wejherowo - Puck — Suszczyński M. — zł. 184.

Okręg Katowicki: Katowice — Błażejowski T. — zł. 116, Klin A. — zł. 14, Rybnik—Niczke L. — zł. 26, Fójcik I. — zł. 184, Tarnowskie Góry — Biskupek J. — zł. 18, Stawienda L. — zł. 70, Chebzie — Kania W. — zł. 38, Juraszek L. — zł. 184, Hajduki - Wielkie — Płachetka A. — zł. 164.

Okręg Krakowski: Kraków — Krawczyk J. — zł. 82, Kuczmajewski A. — zł. 6, Haber A. — zł. 52, Mrowiec M. — zł. 184, Kraków - Płaszów — Juskiewicz A. — zł. 100, Adamski St. — zł. 20, Krawczyk R. — zł. 184, Król B. — zł. 56, Nowy Sącz — Kielcz M. — zł. 28, Dziedzice — Łazarski J. — zł. 120, Samoder W. — zł. 86, Baselides J. — zł. 12, Cholewik J. — zł. 94, Bielsko—Zipsr Fr. — zł. 44, Rzeszów—Czyż Fr. — zł. 162, Dębica — Marszałek zł. 28.

Okręg Lwowski, Lwów — Grzeszczuk B. — zł. 118, Kretz Fr. — zł. 166, Knisz J. — zł. 60, Stryj — Rudkowski A. — zł. 58, Wojciechowski J. — zł. 50, Czuplakiewicz P. — zł. 146, Rzućidło J. — zł. 88, Przemyśl — Szuperski M. — zł. 122, Sambor — Swiechło J. — zł. 122, Tarnopol — Obuchowicz W. — zł. 118, Rawa - Ruska — Nikiel K. — zł. 160, Drohobycz — Kurek K. — zł. 142, Rozwadów — Wliszczak W. — zł. 64.

Okręg Stanisławowski: Stanisławów —

Hargesheimer S. zł. 38, Kozorys A. zł. 184, Strumiński J. zł. 74. Czortków — Berezowski Z. zł. 180, Simon L. zł. 168, Chodorów — Sehejbal Fr. zł. 124.

OBRONA PRAWNA.

Okręg Warszawski: Warszawa-Główna — Mazanek St. zł. 12.50, Szyzkowski I. zł. 150. Warszawa - Wschodnia i Wileńska — Kozakiewicz A. zł. 300, Warszawa - Praga — Pawełek zł. 25, Maj J. zł. 37.50, Rydzewski zł. 50, Kocak H. zł. 150. Piotrków—Kuledski M. zł. 500, Wojciechowski J. zł. 350, Bartnik zł. 200, Krzemiński zł. 250. Sosnowiec — Ścierba A. zł. 25. Łódź-Kalisza — Matyszewski St. zł. 200. Ostrołęka — Cieślak W. zł. 50. Łódź-Fabryczna — Różalski Fr. zł. 200. Koluszki — Brzozowski Czł. zł. 150.

Okręg Radomski. Lublin — Kubiec P. — zł. 135. Zdobunów — Daszyński F. zł. 500. Kierce — Nowak Z. zł. 700.

Okręg Wileński: Wilno — Wobolewicz zł. 25. Wołkowysk — Niemira A. zł. 800. Brześć n/Bug. — Raduszyński W. zł. 37.50. Białystok — Foke W. zł. 12.50. Mołodeczno — Sidorowicz zł. 25. Grodno — Jaworski M. zł. 37.50.

Okręg Poznański: Poznań — Rutkowski zł. 85, Nowak zł. 85. Ostrów — Staniszewski W. zł. 400.

Okręg Gdański: Grudziądz — Bucholtz zł. 400.

Okręg Katowicki: Katowice — Gretka J. zł. 200. Jaworski A. zł. 150, Dworaczek A. zł. 150. Myslowice — Ogaza W. zł. 150.

Okręg Krakowski: Kraków — Szymonek E. zł. 30, Kupiec A. zł. 35. Kraków - Płaszów — Lebiest zł. 25, Spyt St. zł. 30, Skórka A. zł. 200. Nowy Sącz — Sójka E. zł. 150. Dzieżnice — Brzuchanski B. zł. 25. Tarnów—Bobulski zł. 25. Trzebinia — Kula J. zł. 30.

Okręg Lwowski: Lwów — Czup St. — zł. 15, Korczewski B. zł. 10.

ZAPOMOGI SUSPENDACYJNE.

Okręg Warszawski: Warszawa-Praga — Jabłoński H. zł. 174, Rydzewski A. zł. 267.

Okręg Poznański: Poznań — Szpyrkowicz K. zł. 193.

Okręg Gdański: Bydgoszcz — Wilczyński Fr. zł. 270.

KAUCJE.

Tytułem kaucji złożono do depozytu Sądów w sprawie A. Rydzewskiego z Koła Warszawa-Praga zł. 5000; w sprawie Z. Nowaka z Kiwerca zł. 100, w sprawie W. Małyszewskiego z Wilna zł. 500.

UROCZYSTOŚĆ 25-LECIA WPROWADZENIA JĘZYKA POLSKIEGO, JAKO URZĘDOWEGO, NA B. DROGACH WARSZAWSKO - WIEDENSKIEJ I FABRYCZNO - ŁÓDZKIEJ.

Celem uczczenia dwudziestopięcioletniej rocznicy samorządnego wprowadzenia języka polskiego, jako urzędowego na b. kolejach warszawsko - wiedeńskiej i fabryczno łódzkiej, zawiązał się Komitet pod przewodnictwem p. J. Kopczyńskiego, Prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz p. Dyrektora Kolei Państwowych w Warszawie, inż. W. Bienieckiego.

Komitet wydał do ogółu pracowników kolejowych odezwę, którą poniżej zamieszczamy w pełnym brzmieniu i zamierza urządzić uroczyste

obchody rocznicy dnia 13 lipca 1930 r. zarówno w Warszawie, jak też i na linii.

Na konferencji, odbytej w tej sprawie dnia 25 czerwca b. r. Zarządy Główne Związków Zawodowych Pracowników Kolejowych postanowiły poprzeć akcję Komitetu i wziąć udział czynny w obchodzie tej uroczystości, której znaczenie jest naprawdę doniosłe.

Wobec tego zwracamy się do wszystkich członków naszych z gorącym apelem, aby dali posłuch we-

zwaniu Komitetu i wzięli udział w uroczystych obchodach. Ci koledzy, którzy posiadają jakiegokolwiek materiały, dotyczące historycznych wydarzeń, związanych z akcją wprowadzenia języka polskiego w urzędowaniu kolei warszawsko-wiedeńskiej i fabryczno-łódzkiej, zechcą łaskawie nadsyłać te materiały zgodnie z apelem, zamieszczonym w odezwie, bądź wprost pod wskazanym w odezwie adresem, bądź też do Centrali Związku.

Prezydium Z. Z. M.

KOLEDZY!

Dwadzieścia pięć lat temu, w chwili, gdy nieco osłabła przemoc zaborcza, kruszona niepowodzeniami wojennymi, i gdy skutek tego zwołał chwyt szponów wroga, wbitych krwawo w nasz żywy organizm narodowy, stał się — Koledzy — wielki czyn, bo oto w dniu 15 lipca 1905 roku, my kolejarze, wszyscy jednomyślnie, bez różnicy przekonań politycznych i przynależności partyjnej o jednej godzinie, samorządnie straciliśmy narzucony nam przemocą na b. kolei warszawsko-wiedeńskiej i łódzko-fabrycznej język rosyjski i wprowadziliśmy w urzędowaniu język polski.

Koledzy-Kolejarze! Pamiętajcie, iż był to istotnie czyn wielki, który zbudził w zaborze rosyjskim ujarzmioną wolę narodu i stał się jednym z etapów na drodze ku niepodległości naszej i w niepodległej dziś Polsce z czynu tego powinniśmy być dumni, świadczy on bowiem, iż skutek w kajdany przemocy dłonie nasze umiały wzniesić się wysoko ku chwale ojczyzny nawet wtedy, gdy wróg był jeszcze potężny i mógł nam zgłotować krwawy odwet!...

Koledzy-Kolejarze! Czyn ten nie może zagać w mgłę niepamięci, lecz powinien przejść do historii i dlatego wyłoniony w tym celu — pod protektorem Pana Ministra Komunikacji Inż. Alfonsa Kühna „Komitet Wykonawczy Obchodu 25-lecia wprowadzenia języka polskiego w urzędowaniu na b. kolei warszawsko - wiedeńskiej i łódzko - fabrycznej“ wzywa wszystkich Kolegów do wzięcia udziału w obchodzie tej wielkiej uroczystości, jaka odbędzie się w stolicy i na linii w dniu 13 lipca r. b.

Koledzy-Kolejarze! Pamiętajcie, iż czynów takich historia zna niewiele, i dlatego w organizowanych obchodach uroczystych nie powinno zabraknąć nikogo z Was!

Program Obchodu zostanie podany do wiadomości za pośrednictwem Komitetów Miejskowych, powołanych przez Komitet Wykonawczy.

Skład Komitetu Wykonawczego jest następujący:

Przewodniczący: Jan Kopczyński, Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Vice-Przewodniczący: Inż. Witold Bieniecki, Dyrektor Kolei Państwowych.

Skarbnik: Stefan Lesiewicz, Zastępca Naczelnika Wydziału Ruchu D. K. P. Warszawa.

Sekretarz: Remigjusz Rutkiewicz, Urzędnik Centralnego Wagonowego Biura Obrachunkowego P. K. P.

Członkowie:

1. Antoni Białecki, Geometra W-łu Prawnego D. K. P. Warszawa.

2. Zdzisław Dębicki, Redaktor, Literat.

3. Jan Dybowski, Kierownik Biura dla celów wojskowych D. K. P. Warszawa.

4. Leonard Kaczorowski, Emeryt Min. Komunikacji.

5. Wacław Puciato, Starszy Technik W-łu Drogowego D. K. P. Warszawa.

6. Szymon Rajca, Kontroler V Oddz. Drogowego D. K. P. Warszawa.

Uwaga: Komitet Wykonawczy zarządza opracować i wydać w druku Jubileuszową Monografię, w tym celu uprasza o łaskawe jaknajśpieszniejsze nadesłanie pod adresem p. R. Rutkiewicza, Sekretarza Komitetu Wykonawczego (Warszawa, ul. Chmielna 71-b Centralne Wagonowe Biuro Obrachunkowe), wszelkich posiadanych materiałów, jako to: odezw, plakatów, proklamacyj, ulotek, broszur, pism, gazet, ilustracyj, fotografii, depesz, dzienników, raportów oraz ujętych pisemnie wspomnień osobistych osób, które w roku 1905 brały czynniejszy udział w akcji wprowadzenia języka polskiego w urzędowaniu na b. kolei warszawsko-wiedeńskiej i fabryczno-łódzkiej.

Warszawa, dnia 30 kwietnia 1930 roku.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego:

J. Kopczyński.

Sekretarz: R. Rutkiewicz.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona — zł. 400.—, ½ strony — zł. 250.—, ¼ strony — zł. 180.—, 1/8 strony zł. 150.—, 1/16 strony — zł. 85.—, 1/32 strony — zł. 45.—.

Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej.

Red. odpow.: Henryk Sommerfeldt.

Oddito w drukarni „Robotnika”. Warecka 7.